

# BADANIA NAD PAMIĘCIĄ ZBIOROWĄ

Artur LIPIŃSKI

Poznań

## Tożsamość i pamięć zbiorowa w badaniach politologicznych

**P**rzynajmniej od lat 90. nauki społeczne doświadczają niespotykanego dotąd zainteresowania problematyką pamięci zbiorowej. Lawinowo wręcz przyrasta liczba prac na ten temat, pojawiają się serie wydawnicze oraz pisma poświęcone wyłącznie temu zagadnieniu. Jednocześnie analiza literatury przedmiotu pokazuje, że pamięć zbiorowa nie jest kwestią, która pojawia się w badaniach politologicznych szczególnie często. Rutynowo wręcz powtarzanym wątkiem wywodu wielu autorów są uwagi o ograniczonej liczbie prac dotyczących pamięci zarówno w ramach poszczególnych subdyscyplin (np. stosunków międzynarodowych<sup>1</sup> czy politologii porównawczej<sup>2</sup>), jak i w odniesieniu do konkretnych problemów (np. tożsamości partii politycznych<sup>3</sup> czy mechanizmów międzynarodowego pojednania<sup>4</sup>). Wszystko to nie zmienia faktu, iż trend powoli zaczyna się odwracać. Systematycznie rośnie liczba tekstów poświęconych politycznym aspektom pamięci, pojawiają się serie wydawnicze czy numery monograficzne czasopism naukowych dotyczące wyłącznie kwestii pamięci, czy politycznej instrumentalizacji historii. Politolodzy są także obecni w pracach zbiorowych oraz czasopismach mających z założenia charakter interdyscyplinarny. Wśród poruszanych tematów wyróżnić można kilka systematycznie przewijających się wątków. Mowa przede wszystkim o kwestii tożsamości budowanej przy pomocy pamięci przeszłości, legitymizacji różnych obiektów oraz zjawisk związanych z utrzymywaniem stosunków władzy, politycznym konstruowaniu wiedzy o przeszłości, wreszcie, o problematyce związanej z rozliczeniami z nie-demokratycznymi reżimami, bądź naruszeniami praw człowieka. Zadaniem niniejszego tekstu jest analiza jednego, współcześnie jednak niezwykle influentnego wątku związaneego z politologicznymi badaniami nad pamięcią, mianowicie kwestii tożsamości postrzeganej z perspektywy pamięci zbiorowej. Celem jest nie tyle wyczerpująca prezentacja wszystkich badań związanych z pamięcią i tożsamością zbiorową prowadzonych na obszarze nauk politycznych, a raczej ustalenie swoistej mapy głównych pojęć, wątków oraz problemów poddawanych eksploracji przez anglojęzyczną literaturę politologiczną.

---

<sup>1</sup> E. Langenbacher, *Collective memory as a factor in political culture and international relations*, w: *Power and the past. Collective memory and international relations*, red. E. Langenbacher, Y. Shain, Georgetown University Press 2010, s. 45.

<sup>2</sup> D. Art, J. Wüstenberg, *Using the Past in the Nazi Successor States from 1945 to the Present*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science” 2008, t. 617, nr 1, s. 73.

<sup>3</sup> N. Randall, *Time and British politics: memory, the present and teleology in the politics of New Labour*, „British Politics” 2009, t. 4, nr 2, s. 189.

<sup>4</sup> Y. He, *The search for reconciliation. Sino-Japanese and German-Polish relations since World War II*, Cambridge University Press, s. 25.

### Tożsamość zbiorowa i nauki polityczne

Problem tożsamości zbiorowej jest jednym z częściej przewijających się tematów badań nad pamięcią, a za sprawą konstrukttywizmu kategoria tożsamości stała się również prominentną zmienną w analizie zachowań aktorów politycznych<sup>5</sup>. Analizując sposoby użycia pojęcia R. Brubaker wskazuje na kilka głównych nurtów. W badaniach nad rasą, etnicznością i nacjonalizmem, tożsamość używana jest dla podkreślenia tego, co obiektywnie, bądź subiektywnie wspólne dla wszystkich członków danej grupy, a to poczucie powinno wyrażać się w solidarności, podzielanych dyspozycjach czy działaniach zbiorowych. Tożsamość to rdzeń jaźni, przywoływany dla wskazania czegoś podstawowego, głębokiego czy fundacyjnego. W politologii i badaniach nad ruchami społecznymi pojawiło się pojęcie „polityki tożsamości”, która podkreślać ma partykularystyczne samorozumienie, przeciwstawiane uniwersalistycznemu interesowi. Celem jest wyjaśnianie zachowania danego podmiotu przez pryzmat jego pozycji społecznej związanej bądź z kategorią społeczną (jak płeć, czy rasa), jak i ze strukturą społeczną (jak pozycja na rynku czy w strukturze zawodowej). Tożsamość jest również przywoływana dla wskazania procesualnego czy też interakcyjnego charakteru kolektywnego samorozumienia, które czyni możliwym zbiorowe działanie (np. aktywność ruchów społecznych). Wreszcie, w ujęciach postmodernistycznych tożsamość jest traktowana jako niestabilna, wieloraka, zmienna i fragmentaryczna jaźń będąca produktem rywalizujących ze sobą dyskursów<sup>6</sup>. Wspólnym rdzeniem wszystkich tych koncepcji jest przekonanie, że pojęcie tożsamości odnosi się do tego, kim są jednostki bądź grupy i jak są one usytuowane względem innych w społecznej przestrzeni.

Współczesne ujęcia problemu tożsamości porzuciły tradycyjny esencjalizm, który pojmował tożsamość jako rodzaj niezmiennej, inherentnej natury. Obecnie podkreśla się raczej zmienny charakter tożsamości, wskazując równocześnie na jej społeczne pochodzenie<sup>7</sup>. S. Eisenstadt i B. Giesen piszą, iż tożsamość zbiorowa jest fenomenem tworzoną w toku społecznej interakcji, a nie zjawiskiem pochodzenia naturalnego<sup>8</sup>. Ważnym elementem procesu konstruowania tożsamości jest wytyczanie granic oddzielających grupy wewnętrzne od zewnętrznych. Budowanie tożsamości oznacza identyfikację z treściami, czy cechami charakterystycznymi dla danej kategorii ludzi, co równocześnie pociąga za sobą selekcję i wykluczenie pewnych elementów w trakcie procesu odróżniania się od innych. S. Eisenstadt oraz B. Giesen wskazują, iż różnicujące reguły dystynkcji odnoszą się do trzech wymiarów: przestrzennego, czasowego oraz refleksyjnego. Z punktu widzenia przedmiotu zainteresowania niniejszego tekstu szczególnie istotny jest wymiar czasowy. Budowanie tożsamości zawsze wspiera się bowiem na odwołaniach do parametrów temporalnych. Jest tak, gdyż ustalenie odrębności wiąże się ściśle z domniemaniem ciągłości owych cech dystynktywnych. Innymi słowy, tożsamość zbiorowa wypływa z przekonania o trwałości pewnych cech w czasie. Ma

<sup>5</sup> Na temat założeń tego podejścia w naukach politycznych piszą m.in.: R. Price, Ch. Reus-Smit, *Dangerous liaisons? Critical international theory and constructivism*, „European Journal of International Relations” 1998, t. 4, nr 8; M. Zehfuss, *Constructivism in international relations. The politics of reality*, Cambridge University Press 2004; K. M. Fierke, *Constructivism*, w: *International relations theories. Discipline and diversity*, red. T. Dunne, M. Kurki, S. Smith, Oxford University Press 2010.

<sup>6</sup> R. Brubaker, *Ethnicity without groups*, Harvard University Press 2004, s. 33–35.

<sup>7</sup> A. Triandafyllidou, R. Wodak, *Conceptual and methodological questions in the study of collective identity*, „Journal of Language and Politics” 2003, t. 2, nr 2, s. 204.

<sup>8</sup> S. Eisenstadt, B. Giesen, *The construction of collective identity*, „European Journal of Sociology” 1995, t. 36, nr 1, s. 74–77.

to szczególne znaczenie dla tych grup społecznych, w których siła lojalności zależy od wspólnego pochodzenia czy sięgającej odległych czasów wspólnoty losu. Takie ujęcie jest zgodne z ustaleniami wielu badaczy pamięci zbiorowej, traktujących ją jako podstawowe medium, poprzez które konstytuują się tożsamości. Semantyczne znaczenie pojęcia tożsamości, a więc poczucie ciągłości w czasie i w przestrzeni wynika z procesów zapamiętywania, zaś z drugiej strony to, co jest zapamiętywane wynika ze specyficznego kształtu danej tożsamości<sup>9</sup>. Współczesne zainteresowanie pamięcią ma swoje korzenie w tożsamościowych dylematach ponowoczesności, a szereg konfliktów politycznych dotyczących przeszłości daje się wyartykułować właśnie przy użyciu tej kategorii.

Przynajmniej od lat 90. tożsamość stała się kategorią istotną również dla nauk politycznych. Pozwalała ona wyjaśniać działania podmiotów politycznych, bez uciekania się do instrumentalistycznych wyjaśnień, posługujących się kategorią interesu. Tożsamość, a więc poczucie przynależności do danej grupy była traktowana jako czynnik wyjaśniający działania oraz funkcjonowanie różnych podmiotów. Przykładów najbardziej konsekwentnego stosowania tożsamości jako zmiennej dostarczają nurty konstruktywistyczne w stosunkach międzynarodowych, zwłaszcza prace A. Wendta i P. Katzensteina, którzy swoją uwagę koncentrowali na tożsamości państwa<sup>10</sup>. Jednak z punktu widzenia współczesnych nauk politycznych równie istotne jak państwa są podmioty ponadnarodowe, narody, a także podmioty niższego rzędu, takie jak partie polityczne, grupy mniejszościowe czy ruchy społeczne, nie tylko zresztą te występujące na terytorium państwa narodowego, ale mające charakter transnarodowy. Badania politologiczne korzystające z kategorii tożsamości oraz pamięci zbiorowej odnoszą się najczęściej do jej treściowej zawartości i walk politycznych o jej ustalenie, sposobów interpretacji treści przez poszczególne podmioty (np. państwa na poziomie międzynarodowym czy partie polityczne na poziomie krajowym), mechanizmów włączania oraz wykluczania ze wspólnoty poprzez korzystanie z różnorodnych artefaktów (np. pomniki) czy rytuałów (np. upamiętnianie), w tym znaków dystynkcji markujących granice pomiędzy poszczególnymi grupami.

### Tożsamość i pamięć zbiorowa – przypadek Unii Europejskiej

Jeśli mowa o organizacjach międzynarodowych, przedmiotem szczególnie ożywionej dyskusji w ostatnich latach jest kwestia tożsamości europejskiej<sup>11</sup>. Badania dotyczące związków europejskiej pamięci oraz tożsamości scharakteryzować można poprzez wskazanie na dwa nurty: normatywny oraz empiryczny. Ten pierwszy obejmuje rozważania na temat konieczności wzmocnienia europejskiej tożsamości w obliczu legitymizacyjnej słabości projektu europejskiego. Badacze wskazują na konieczność skonstruowania europejskiej tożsamości niezbędnej dla legitymizacji projektu integracyjnego i badają warunki możliwości stworzenia takiej wspólnoty. W. Spohn wymienia trzy logiczne możliwości relacji między ciągle silnymi tożsamościami narodowymi, a tożsamością europejską: konfederacyjną, w której tożsamość

<sup>9</sup> J. R. Gillis, *Memory and identity. The history of a relationship*, w: *Commemorations. The politics of national identity*, red. tenże, New Jersey 1994, s. 3; B. A. Misztal, *Theories of social remembering*, Maidenhead–Philadelphia 2003, s. 135.

<sup>10</sup> A. Wendt, *Spoleczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Scholar 2008; *The culture of national security: norms and identity in world politics*, red. P. Katzenstein, Columbia University Press 1996.

<sup>11</sup> Zob. np.: *European identity*, red. J. Checkel, P. Katzenstein, Cambridge University Press 2009; T. Risse, *A community of Europeans? Transnational identities and the public spheres*, Cornell University Press 2010.

europajska stanowi słaby dodatek do silnej tożsamości narodowej, federalno-funkcjonalistyczną, która zakłada restrukturyzację istniejących tożsamości narodowych w dłuższym horyzoncie czasowym i wzmocnienie tożsamości europejskiej oraz trzecią, mieszaną, zakładającą trwałość zmiennego amalgamatu tożsamości europejskiej i narodowych<sup>12</sup>. Stworzenie tożsamości europejskiej opartej na wspólnych odniesieniach do przeszłości jest traktowane jako nieuchronny efekt procesu komunikowania pomiędzy narodami, który zachodzi wskutek integracji w innych obszarach<sup>13</sup>. Badacze próbują także ustalić elementy, które mogłyby stać się częścią wspólnie podzielanej pamięci, pozwalającej przekroczyć silne antagonizmy nie tylko pomiędzy poszczególnymi krajami, ale również częściami Europy. Jednym z częściej wzmiankowanych rozwiązań są odwołania do totalitarnej przeszłości i poczucia winy łączącego różne narody europejskie<sup>14</sup>. Możliwość ukształtowania wspólnej moralno-politycznej postawy wobec przeszłości jest najszerszym wspólnym mianownikiem, wokół którego ogniskować by się mogła pamięć europejska<sup>15</sup>.

Analizy empiryczne z kolei usiłują ustalić zawartość treściową realnie wskazywanych odniesień do wspólnego europejskiego dziedzictwa. Najczęściej wymieniana jest właśnie II wojna światowa, totalitaryzm faszystowski czy też Holocaust<sup>16</sup>. Takim wspólnym dziedzictwem nie jest natomiast totalitaryzm komunistyczny, którego postrzeganie różnicuje Wschód i Zachód Europy. Analiza M. Mälksoo dotycząca debat na temat potępienia komunizmu oraz 50. rocznicy zakończenia II wojny światowej („kryzys maja 2005”) wskazuje na różnice pomiędzy wschodem i zachodem Europy, podkreślając konieczność wnikliwej, genealogicznej analizy mechanizmów konstruowania wspólnej europejskiej polityki pamięci. Wedle autorki, wejście krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej podważa oczekiwania wszystkich tych, którzy z nadzieją wypatrywali niekonfliktowej, europejskiej autoidentyfikacji<sup>17</sup>. Są jednak autorzy, którzy dostrzegają jeśli jeszcze nie istnienie europejskiej tożsamości i pamięci, to z pewnością europeizację tożsamości narodowych, rodzącą się w toku konfliktów i sporów. W tej perspektywie, to nie homogeniczna, pozbawiona napięć narracja, ale nieustanna debata wokół europejskich punktów odniesienia i polityzacja szczegółowych kwestii są instrumentem wytwarzania wspólnej przestrzeni tożsamości<sup>18</sup>. Inny jeszcze nurt empirycznych badań nad europejską pamięcią i tożsamością analizuje europejską politykę wobec pamięci, rekonstruując historię różnych przedsięwzięć (upamiętnienia, dni pamięci, rezolucje etc.) podejmowanych przez poszczególne instytucje europejskie<sup>19</sup>. W ramach tego nurtu

<sup>12</sup> W. Spohn, *National identities and collective memory in an enlarged Europe*, w: *Collective memory and European identity*, red. K. Eder, W. Spohn, Ashgate 2005, s. 2.

<sup>13</sup> K. Eder, *Remembering national memories together: the formation of a transnational identity in Europe*, w: *ibidem*, s. 218.

<sup>14</sup> B. Giesen, *The collective memory of Europe: constitutional practice or community of memory?*, w: *Europeanisation, national identity and Europe. Changes in boundary constructions between Western and Eastern Europe*, red. W. Spohn, A. Triandafyllidou, Routledge 2003, s. 34.

<sup>15</sup> J. Werner-Müller, *On „European memory”: some conceptual and normative remarks*, w: *A European memory? Contested histories and politics of remembrance*, red. M. Pakier, B. Stråth, Berghahn Books 2010.

<sup>16</sup> *European identity and the Second World War*, red. M. Winter, M. Spiering, Palgrave 2011; Ch. Bottici, *European identity and the politics of remembrance*, w: *Performing the past. Memory, history and identity in modern Europe*, red. K. Tilmans, F. van Vree, J. Winter, Amsterdam University Press 2010.

<sup>17</sup> M. Mälksoo, *The memory politics of becoming European: the East European subalterns and the collective memory of Europe*, „European Journal of International Relations” 2009, t. 15, nr 4, s. 671.

<sup>18</sup> T. Risse, *A community...*, *op. cit.*, s. 241–242.

<sup>19</sup> A. Wæhrens, *Shared memories? Politics of memory and Holocaust remembrance in the European Parliament 1989–2009*, DIIS Working Paper 2011, nr 6; A. Littoz-Monnet, *The EU politics of remembrance*, Working Papers in International History 2011, nr 9.

obiecujące są badania pamięci jako czynnika wywierającego wpływ na inicjatywy w ramach instytucji unijnych<sup>20</sup>. Dalsze analizy pamięci europejskich elit politycznych czy biurokratycznych mogłyby również stać się ważnym przyczynkiem do dyskusji nad rolą pamięci narodowych w budowaniu ogólnoeuropejskich wyobrażeń na temat przeszłości. Pomimo obszernej literatury na temat relacji między Europejską Polityką Zagraniczną i Bezpieczeństwa UE a politykami narodowymi, brakuje prac, które uwzględniałyby pamięć jako zmienną wyjaśniającą na tym obszarze badawczym. W omawianym przypadku tradycyjne analizy relacji międzypaństwowych musiałyby zastąpić analiza uwzględniająca również UE i jej politykę wobec pamięci jako mechanizmu interweniującego czy nawet determinującego.

### **Pamięć zbiorowa a tożsamość państwa i narodu – wymiar międzynarodowy**

Ważnym obszarem współczesnych badań politologicznych jest tożsamość państwa oraz w warunkach uniwersalności państwa narodowego ściśle związana z nią tożsamość narodowa. Według A. Wendta tożsamość państwa to względnie stabilne, związane z rolą specyficzne rozumienia oraz oczekiwania dotyczące jaźni czy generalnie oczekiwania dotyczące stosownego zachowania<sup>21</sup>. Odnoszą się one zarówno do wewnętrznych aktorów wchodzących w skład państwa, a także aktorów zewnętrznych (np. innych państw) postrzegających dany kraj w określony sposób (np. jako agresora, czy przyjaciela). W sensie ontologicznym owa tożsamość państwa jest innym jak rodzajem narracyjnej reprezentacji, która w toku działań politycznych podlega podtrzymywaniu, modyfikacjom, bądź radykalnej zmianie. Podzielane przez konstruktivistów przekonanie, że tożsamość konstytuuje interesy winno więc być uzupełnione o analizę procesu, w trakcie którego tożsamości są budowane, artykułowane i łączone z działaniami, które stanowią wyraz realizacji *raison d'etat*. Istotnym składnikiem tak pojmowanej tożsamości państwa są zapewniające ciągłość tożsamości reprezentacje przeszłości. Jak piszą P. Ehin i E. Berg koncepcja pamięci zbiorowej uzupełnia badania nad konstruowaniem tożsamości o wymiar temporalny. Koncepcje tego „kim jesteśmy?” zawsze bowiem pociągają za sobą konieczność odpowiedzi na pytanie „skąd pochodzimy?” i „co nam się przydarzyło w przeszłości?”<sup>22</sup>. Ponadto, jak pisze T. Banchoff, tworzona przez liderów politycznych tożsamość państwa obejmuje narracje opisujące historię interakcji danego państwa z otoczeniem międzynarodowym i innymi państwami<sup>23</sup>. Tak pojmowana tożsamość państwa wpływa na jego interesy oraz działania podejmowane na arenie międzynarodowej: przystępowanie do sojuszy, wypowiedanie wojny, uczestnictwo w misji pokojowej czy interwencji humanitarnej. Co więcej, tożsamość państwa pozwala innym podmiotom międzynarodowym na rozliczanie państwa z jego działań poprzez wskazy-

<sup>20</sup> Np. badania nad wpływem pamięci na działania podejmowane przez polskich europarlamentarzystów na forum Parlamentu Europejskiego. Zob. M. Killingsworth, M. Klatt, S. Auer, *Where does Poland fit in Europe? How political memory influences Polish MEP's perceptions of Poland's place in Europe*, „Perspectives on European Politics and Society” 2010, t. 11, nr 4.

<sup>21</sup> A. Wendt, *Anarchy is what states make of it: the social construction of power politics*, „International Organization” 1992, t. 46, nr 2, s. 297.

<sup>22</sup> P. Ehin, E. Berg, *Incompatible identities? Baltic-Russian relations and the EU as an arena for identity conflict, w: Identity and foreign policy. Baltic – Russian relations and European integration*, red. tenże, Ashgate 2009, s. 2.

<sup>23</sup> T. Banchoff, *German identity and European integration*, „European Journal of International Relations” 1999, t. 5, nr 3, s. 270.



wanie na rozbieżność między praktyką a normatywnymi podstawami jego egzystencji czy też oficjalnie głoszonymi deklaracjami na temat owych podstaw.

Jak powiedziano, tożsamość państwa powinna być postrzegana w ścisłym związku z tożsamością narodową. Ta ostatnia w pewnym zakresie zawsze odnosi się do innych narodów, podczas gdy tożsamość państwa rozumiana jako podzielane przekonania o sobie i innych może odgrywać ważną rolę w podtrzymywaniu poczucia wspólnoty narodowej. Reprodukacja obu typów tożsamości dokonuje się za pośrednictwem działań podejmowanych przez elity polityczne. Choć w przypadku tożsamości państwa większe znaczenie mają relacje między-narodowe oraz typ ustroju państwa, zaś w tożsamości narodowej stosunki etniczne czy kwestie narodowe, to jednak w obu przypadkach istotną rolę odgrywa pamięć przeszłości. Jak wylicza A. Smith tożsamość narodowa obejmuje nie tylko wspólne terytorium – ojczyznę, wspólną kulturę, wspólne prawa i obowiązki członków, wspólną gospodarkę, ale również wspólne mity i pamięć historyczną<sup>24</sup>. W obszernej literaturze na temat nacjonalizmu nie brakuje tekstów, które podkreślałyby rolę pamięci, mitów czy świadomości historycznej dla konstruowania nacjonalizmu, podtrzymywania tożsamości narodowej czy mobilizowania wspólnoty w oparciu o odwołania do przeszłości<sup>25</sup>.

Problem pamięci zbiorowej w kontekście tożsamości państwa oraz tożsamości narodowej jest w literaturze analizowany w dwóch wymiarach: międzynarodowym związanym z działaniami różnych podmiotów na arenie międzynarodowej oraz wewnętrznym odnoszącym się do polityki państwa w obrębie swojego terytorium. Gdy mowa o wymiarze międzynarodowym w literaturze dotyczącej stosunków międzynarodowych spotkać można dwa generalne stanowiska. Stanowisko realistyczne traktuje pamięć zbiorową jako odzwierciedlenie albo jedynie usprawiedliwienie strukturalnie określonych interesów narodowych. W takim ujęciu pamięć zbiorowa ma status epifenomenu i zmienia się wraz z zewnętrznym środowiskiem. Jeśli państwa stanowią dla siebie wzajemne zagrożenie, prowadzi to wzajemnej demonizacji, a pamięć dostarcza niezbędnych zasobów dyskursywnych. Jeśli z kolei dochodzi do powstania wspólnego zagrożenia, państwa zapominają o przeszłości, porzucają nienawiść i rozpoczynają współpracę. Druga teoria wskazuje na rolę czynników wewnętrznych, politycznego zapotrzebowania i kontekstu społecznego, który wpływa na kształt pamięci. Politycy mają tendencję do budowania pamięci, która gloryfikuje zachowanie własnego narodu w przeszłości, co prowadzi do sporów pomiędzy państwami o interpretację przeszłych konfliktów pomiędzy nimi. To z kolei wpływa na bieżącą politykę utrudniając rozwijanie pokojowych oraz efektywnych stosunków pomiędzy państwami. Z drugiej strony, jeśli kraje dochodzą do porozumienia i podejmują kroki, które mają zadośćuczynić drugiej stronie krzywdy poniesione w toku przeszłych konfliktów, może to zmniejszyć napięcia, a w efekcie doprowadzić do pojednania<sup>26</sup>. Współcześnie oba te stanowiska traktowane są jako nadmiernie redukcjonistyczne, a badacze podejmują próby przekroczenia dychotomii: wyjaśnienia materialistyczno-racjonalistyczne (poziom międzynarodowy) oraz ideacyjne (poziom tożsamości państwa narodowego). C. Rose, badając rolę pamięci w stosunkach chińsko-japońskich, zachęca do podejścia interdyscyplinarnego, które łączyłoby logikę analizy poziomu państwa z układem międzynarodowym<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> A. D. Smith, *National identity*, University of Nevada Press 1993, s. 14.

<sup>25</sup> Zob. np. zbiór artykułów: *Myths and nationhood*, red. G. Hosking, G. Schöpflin, Routledge 1997; A. D. Smith, *Myths and memories of the nation*, Oxford University Press 2000.

<sup>26</sup> Y. He, *The search...*, op. cit., s. 3–5.

<sup>27</sup> C. Rose, *Interpreting history in Sino-Japanese relations. A case study in political decision – making*, Routledge 1998, s. 34 i n.

Próby ustalenia efektów oddziaływania pamięci na relacje między państwami wyrażają się najczęściej w konstruowaniu „gęstych opisów” wzajemnych relacji pomiędzy poszczególnymi krajami. Pozwala to uwzględnić potencjalne czynniki wpływające na specyficzną rolę, jaką odgrywa pamięć wspólnej przeszłości w konkretnym kontekście. Owe „gęste opisy” rozwijane są zwykle w dwóch kierunkach. Część literatury prezentuje znaczenie pamięci zbiorowej w kontekście analizy bilateralnych, bądź multilateralnych stosunków między państwami. Z drugiej strony, istnieją teksty, które usiłują wyjaśniać politykę zagraniczną danego państwa poprzez szczegółową analizę jego kultury politycznej, w tym pamięci zbiorowej konstytuującej tożsamość takiego państwa. Przykładem pierwszego nurtu badań może być tekst E. Langerbachera, który szczegółowo śledzi przemiany polityki wobec historii w Niemczech w kontekście stosunków z Polską. Ukazuje, w jaki sposób zmiana reżimu pamięci (pojawienie się opowieści o niemieckim cierpieniu związanym z wypędzeniami, bombardowaniem miast niemieckich czy masowymi gwałtami dokonywanymi przez Armię Czerwoną) wpłynęła na kształt stosunków z Polską, w pamięci której dominują wątki wiktymizacyjne<sup>28</sup>. Z kolei E. Fofanova i V. Morozov wychodzą z założenia, że racjonalistyczne wyjaśnienia (wymogi władzy, międzynarodowy układ sił, struktury sojusznicze, orientacja na głosy elektoratu i polityka partyjna) nie wystarczają dla wyjaśnienia charakteru relacji między państwami bałtyckimi a Rosją. W swoich badaniach wskazują jak sięgająca jeszcze Rosji carskiej tożsamość mocarstwowa wchodziła w konflikt z tożsamością państw bałtyckich, której silnym elementem była pamięć o opresyjności radzieckiej władzy oraz poczucie przynależności do Europy. Ponadto obie strony podważały wzajemnie swoje roszczenia do europejskiej tożsamości. W dyskursie państw bałtyckich Rosja była niezmiennie państwem pozaeuropejskim innym, zaś Rosja przypominała Łotwie oraz Estonii epizody kolaboracji z Niemcami hitlerowskimi. Zdaniem autorów wsparte na pamięci historycznej odmienne tożsamości były i nadal są powodem trudnych relacji wzajemnych, odgrywając większą rolę w wyjaśnianiu wzajemnych stosunków, niż zmienne z obszaru *real politik*<sup>29</sup>. Szczególnie oryginalny jest przypadek podzielonej Korei, gdzie skrajnie odmienne interpretacje wojny koreańskiej leżą u podłoża silnego antagonizmu wspierającego się na konstrukcjach „innego” jako egzystencjalnego zagrożenia, źródła traumy, strachu oraz niestabilności. Problemy wzajemnej relacji wyjaśniane są przy pomocy stanowiących zwierciadlane odbicie różnic tożsamościowych między antykomunistyczną Koreą Południową a antykapitalistyczną Koreą Północną<sup>30</sup>.

Przykładem drugiego nurtu badań, który analizuje pamięć jako zmienną ograniczającą możliwe wybory w ramach polityki zagranicznej są teksty T. Banchoffa analizujące niemiecką politykę zagraniczną, w tym politykę wobec UE<sup>31</sup>. W tym nurcie rozważań Niemcy są szczególnie często analizowanym przypadkiem, a celem autorów jest wskazanie na wzajemne relacje pomiędzy obciążającą i w tym sensie ograniczającą funkcją przeszłości a współczesną polityką, której celem są często zmiany tożsamości państwa. T. Risse wskazuje, że tożsamość Niemiec nadal jest konstruowana w oparciu o figurę „Innego”, przy czym obecnie ma ona charakter temporalny, a nie społeczny, odnosząc się do nazistowskiej przeszłości Nie-

<sup>28</sup> E. Langerbacher, *Collective memory and German-Polish relations*, w: *Power...*, op. cit., s. 71–95.

<sup>29</sup> E. Fofanova, V. Morozov, *Imperial legacy and Russian-Baltic relations: from conflicting historical narratives to foreign policy confrontation*, w: *Identity and foreign...*, op. cit., s. 15–31.

<sup>30</sup> R. Bleiker, Y. J. Hoang, *Remembering and forgetting the Korean war: from trauma to reconciliation*, w: *Memory, trauma and world politics. Reflections on the relationships between past and present*, red. D. Bell, Palgrave 2006, s. 195–212.

<sup>31</sup> T. Banchoff, *The German problem transformed. Institutions, politics and foreign policy, 1945–1995*, University of Michigan Press 1999.

miec. „Innym”, mówiąc inaczej, jest nazistowska przeszłość Niemiec<sup>32</sup>. J. K. Olick oraz D. Levy poszukują ograniczeń i tabu wpływających na politykę zagraniczną Niemiec<sup>33</sup>, M. Zehfuss analizuje pamięć Niemiec o II wojnie światowej obecną w politycznych debatach na temat potencjalnych interwencji wojskowych za granicą<sup>34</sup>, A. Markovits i S. Reich wyjaśniają niemiecką niechęć do zaangażowania zbrojnego czynnikami kulturowymi związanymi z pamięcią o Holocaustie<sup>35</sup>, zaś A. Leithner śledzi wpływ przemian w otoczeniu międzynarodowym Niemiec na zmiany relacji pomiędzy pamięcią zbiorową, a polityką zagraniczną<sup>36</sup>.

Jak łatwo dostrzec, ważnym wątkiem prezentowanych analiz jest kwestia konfliktów oraz cierpienia, a więc tych elementów tożsamości oraz pamięci o relacjach pomiędzy państwami, które mają charakter negatywny i pozwalają na prezentowanie siebie w roli ofiary. Są one również często instrumentem podtrzymywania niechęci, czy nawet nienawiści, a także reprodukcji traumy dotyczącej przeszłych wydarzeń. Elementy te są zazwyczaj związane z takimi aktami selekcji oraz interpretacji, które pozwalają zaspokoić psychologiczną potrzebę pozytywnej samooceny podmiotu. Stąd tożsamość państw narodowych obejmuje zwykle wyselekcjonowaną i odpowiednio zinterpretowaną listę zwycięstw, bądź też klęsk, które jednak dają się wpisać w heroiczną narrację<sup>37</sup>. Szczególnie charakterystyczny jest jednak brak elementów związanych ze wstydem, bądź też winą, te bowiem cechy z trudem poddają się heroizacyjnym zabiegom. Jak pisze A. Assman, o ile w politycznej pamięci wielu państw narodowych nie brakuje ofiar, trudno znaleźć narracje o sprawstwie, te bowiem naruszałyby podstawy pozytywnej samooceny<sup>38</sup>. Stąd też nawet te państwa i narody, którym zdarzyło się popełnić okrutne zbrodnie w przeszłości mają tendencję do budowania tożsamości narodowej w oparciu o rolę ofiary raczej, niż sprawcy. C. Fogu wskazuje na przykład włoski, gdzie pozytywny wizerunek siebie silnie zawładnął wyobraźnią zbiorową ograniczając możliwość rozliczeń z faszystowską przeszłością<sup>39</sup>. Podobne mechanizmy działały we wszystkich krajach, zarówno tych, które na różne sposoby współdziałały z Niemcami hitlerowskimi (jak np.: Austria<sup>40</sup>, czy Szwajcaria<sup>41</sup>), jak i w tych, które padły ich ofiarą, ale których przeszłość zawiera także epizody naruszające pozytywny wizerunek własny, takie jak kolaboracja, czy współdziałanie w prześladowaniu i ludobójstwie Żydów (np. Polska<sup>42</sup>,

---

<sup>32</sup> T. Risse, *European identity? Europeanization and the evolution of nation-state identities*, w: *Transforming Europe. Europeanization and domestic change*, red. M. Green Cowles, J. Caporaso, T. Risse, Cornell University Press 2001, s. 198–216.

<sup>33</sup> J. K. Olick, D. Levy, *Collective memory and cultural constraint: Holocaust myth and rationality in German politics*, „American Sociological Review” 1997, t. 62, nr 6.

<sup>34</sup> M. Zehfuss, *Wounds of memory. The politics of war in Germany*, Cambridge University Press 2007.

<sup>35</sup> A. Markovits, S. Reich, *The German predicament: memory and power in the new Europe*, Cornell University Press 1997.

<sup>36</sup> A. Leithner, *Shaping German foreign Policy: history, memory and national interest*, Lynne Rienner 2009.

<sup>37</sup> Na przykład klęska Serbów na Kosowskim Polu, czy mit Masady w Izraelu. Zob.: S. Mock, *Symbols of defeat in the construction of national identity*, Cambridge 2012, s. 232–254.

<sup>38</sup> A. Assman, *Memory, individual and collective*, w: *The Oxford handbook of contextual political analysis*, red. R. E. Goodin, Ch. Tilly, Oxford University Press 2006, s. 219.

<sup>39</sup> C. Fogu, *Italiani brava gente: the legacy of Fascist historical culture on Italian politics of memory*, w: *The politics of memory in a postwar Europe*, red. N. Lebow, Duke University Press 2006, s. 147 i n.

<sup>40</sup> H. Uhl, *From victim myth to co-responsibility thesis: Nazi Rule, World War II and the Holocaust in Austrian memory*, w: *ibidem*, s. 40 i n.

<sup>41</sup> R. Ludi, *What is so special about Switzerland? Wartime memory as a national ideology in the Cold War era*, w: *ibidem*, s. 210–247.

<sup>42</sup> A. Orla-Bukowska, *New threads on an old loom: national memory and social identity in a postwar and post-communist Poland*, w: *ibidem*, s. 177–208.



czy Francja<sup>43</sup>). Warto dodać, iż ważnym czynnikiem wpływającym na gotowość do zmiany tożsamości, a więc przyznania się do winy i przekształcenia narracji o przeszłości był koniec zimnej wojny. Nie tylko rozmroził on układy sojusznicze, ale postawił niektóre państwa w obliczu konieczności legitymizacji swojej demokratycznej tożsamości na arenie międzynarodowej, co oznaczało konieczność redeskrpcji narracji na swój temat<sup>44</sup>.

### Pamięć zbiorowa a tożsamość państwa i narodu – wymiar wewnętrzny

Oprócz wymiaru zewnętrznego odnoszącego się do relacji z innymi podmiotami międzynarodowymi tożsamość państwa oraz narodowa ma również swój wymiar wewnętrzny. Wielu autorów zwraca uwagę, iż to właśnie instytucje państwa narodowego mają najwięcej zasobów pozwalających na kontrolowanie pola pamięci zbiorowej, wpływając na selekcję elementów tworzących tożsamość oraz określoną interpretację wydarzeń z przeszłości<sup>45</sup>. Wszystko to, co zostało powiedziane na temat tożsamości państwa na poziomie stosunków międzynarodowych, ma zastosowanie do tożsamości państwa oraz narodu. Elementy, które podlegają selekcji oraz interpretacji mają charakter funkcjonalny względem pozytywnego samoopisu. Nacjonalizm, leżący zdaniem modernistów u podstaw państwa narodowego, jest ideologią, która wspiera się na konstruowaniu pamięci chwalebnej przeszłości. Narracja na temat tej ostatniej budowana jest przy użyciu figury wybitnych bohaterów oraz wielkich wydarzeń, często z odległej przeszłości. Szczególnie ciekawe są przykłady nowych państw, powstających w XX w. i poszukujących swojej tożsamości w odległej przeszłości. Ch. Kaplański opisuje, w jak wielkim stopniu tożsamością oraz pamięcią zbiorową Mongołów zawładnęła dwójka bohaterów żyjących kilkaset lat przed powstaniem niepodległej Mongolii: Czyngis Hana i Zanabazara<sup>46</sup>. R. M. Smith swoją pracę dotyczącą narracji definiujących zbiorowe lojalności w państwach narodowych rozpoczyna od wzmianki o Manasie – bohaterze eposu, który miał zjednoczyć plemiona kirgiskie<sup>47</sup>. Z kolei Y. Zerubavel zwraca uwagę na znaczenie historii bitwy o Masadę (73 r. n.e.) dla budowy tożsamości narodowej Izraela<sup>48</sup>. Ostatni z wymienionych przypadków wskazuje, iż elementem tożsamości narodowej nie były wyłącznie wydarzenia, czy momenty pozytywne<sup>49</sup>, ale również związane z wojną<sup>50</sup>, czy też traumą płynącą z historii krwawych konfliktów<sup>51</sup>. Jak już wspomniano, tego typu komponenty

<sup>43</sup> R. Boswell, *Should France be ashamed of its history? Coming to terms with the past in France and its Eastern borderlands*, „Totalitarian Movements and Political Religions” 2008, t. 9, nr 2–3.

<sup>44</sup> S. Conrad, *Remembering Asia: history and memory in post-Cold War Japan*, w: *Memory in a global age. Discourse, practices, trajectories*, red. A. Assmann, S. Conrad, Palgrave 2010, s. 167.

<sup>45</sup> J. V. Wertsch, *Voices of collective remembering*, Cambridge University Press 2004, s. 68.

<sup>46</sup> Ch. Kaplański, *Truth, history and politics in Mongolia. The memories of heroes*, Routledge 2004, s. 117–173.

<sup>47</sup> R. M. Smith, *Stories of peoplehood. The politics and morals of political membership*, Cambridge University Press 2003, s. 2 i n.

<sup>48</sup> Y. Zerubavel, *Recovered roots. Collective memory and the making of Israeli national tradition*, Chicago University Press 1995, s. 60–83.

<sup>49</sup> Na przykład wspomnienie imperialnej świetności w Rosji. Zob.: O. Malinova, *Defining and redefining Russianness: the concept of „Empire” in public discourses in Post-Soviet Russia*, w: *The challenges of ethnonationalism*, red. A. Guelke, Palgrave 2010.

<sup>50</sup> J. Hutchinson analizując funkcje działań zbrojnych dla tożsamości narodowej opisuje naród jako „mnemoniczną wspólnotę poświęceń”. Zob. J. Hutchinson, *Warfare and the sacralisation of nations*, „Millennium – Journal of International Studies” 2009, t. 30, nr 2.

<sup>51</sup> D. Bell, *Memory, trauma and world politics*, w: *Memory...*, op. cit., s. 1–29.

narracyjne mają szczególne znaczenie wówczas, gdy da się je wpisać w reprezentację przeszłości, która wyraża heroizm danej zbiorowości. J. V. Wertsch posługuje się pojęciem szablonu narracyjnego wykorzystywanego przez budowniczych oficjalnej pamięci do interpretacji wielu wydarzeń z historii Rosji. Obejmuje on cztery składniki: sytuację wyjściową, w której Rosja przyjmuje postawę pokojową, zdradziecki atak na Rosję ze strony zagranicznego wroga, obraz Rosji jako kraju bliskiego klęski, z trudem opierającego się dążeniom wroga do całkowitego zniszczenia rosyjskiej cywilizacji, obraz heroicznej walki, która pokonując przeciwności triumfuje, wyrzucając wroga ze swojego terytorium i zachowując status wielkiego i wyjątkowego narodu<sup>52</sup>.

Inny ważny nurt badań dotyczący relacji pomiędzy państwem, tożsamością a pamięcią zbiorową zwraca uwagę na rolę typu reżimu politycznego dla pamięci zbiorowej, a także rolę pamięci zbiorowej dla reprodukcji określonego typu reżimu politycznego. Choć na najbardziej ogólnym poziomie analizy każdy system polityczny może być przedstawiony jako rodzaj struktury hegemonicznej, która wskutek rezultatu uprzednich walk politycznych o władzę symboliczną dominuje w państwie i dysponuje prawomocnym prawem do transmisji wiedzy o przeszłości, to jednak literatura odnotowuje zasadnicze różnice pomiędzy reżimami demokratycznymi i niedemokratycznymi. Dotyczą one mechanizmów ustanawiania pamięci zbiorowej, sposobu i zakresu uprawomocniania określonej wersji przeszłości, czy też możliwości artykułowania innych wersji pamięci. W reżimach niedemokratycznych szczególnie istotne są trzy funkcje historii: promowanie narodowej jedności, kanalizacja niezadowolonia społecznego, tak by kierowane ono było przeciwko wewnętrznym, bądź zewnętrznym wrogom oraz legitymizacja reżimu politycznego poprzez ustanowienie jego związków z fundamentalnymi dla narodu wydarzeniami<sup>53</sup>. H. Wydra, analizując przypadek reżimów komunistycznych wyróżnia trzy filary współtworzące reżimy pamięci w państwach komunistycznych. Po pierwsze, niszczenie pamięci, co pozwala na kontrolę wszelkich odniesień do przeszłości poprzedzającej okres komunizmu. Po drugie, kulturę kłamstwa uniemożliwiającą wyłonienie się grup dysponujących opozycyjną względem władzy tożsamością. Po trzecie, komunikacyjne uciszanie poprzez brak krytycznej dyskusji, debat historycznych czy wymiany wspomnień<sup>54</sup>. Tezy H. Wydry znajdują potwierdzenie w literaturze, która wskazuje na niezmienną właściwość reżimów niedemokratycznych, jaką jest „represyjne wymazywanie”, które w przypadku reżimów autorytarnych odnosi się do treści, zaś w przypadku totalitaryzmów, również do ludzi będących nosicielami pamięci<sup>55</sup>. Jeszcze innym zagadnieniem jest kwestia pamięci o niedemokratycznej przeszłości i wkomponowywania owej pamięci w tożsamość reżimu demokratycznego<sup>56</sup>. Częścią problemu jest trwałość pozytywnej pamięci o niedemokratycznym reżimie, które filarami są dawni jego funkcjonariusze oraz beneficjenci na poziomie społeczeństwa obywatelskiego, a także pamięć o podziałach pojawiających się na etapie tranzycji, która może utrudniać konsolidację demokracji<sup>57</sup>.

<sup>52</sup> J. V. Wertsch, *Blank spots in collective memory: a case study of Russia*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science” 2008, t. 617, nr 1, s. 65–67.

<sup>53</sup> S. O'Dwyer, *The Yasukuni Shrine and the competing patriotic pasts of East Asia*, „History and Memory” 2010, t. 22, nr 2, s. 167.

<sup>54</sup> H. Wydra, *Communism and the emergence of democracy*, Cambridge University Press 2006, s. 228.

<sup>55</sup> P. Connerton, *Seven types of forgetting*, „Memory Studies” 2008, nr 1, s. 60–61.

<sup>56</sup> D. Jović, *Official memories in post-authoritarianism: an analytical framework*, „Journal of Southern Europe and the Balkans” 2004, t. 6, nr 2.

<sup>57</sup> A. Costa Pinto, *Coping with the double legacy of authoritarianism and revolution in Portuguese democracy*, „South European Society and Politics” 2010, t. 15, nr 3.

Państwo narodowe dysponuje wieloma, charakterystycznymi dla instrumentami ustanawiania, reprodukcji, bądź też zmiany pamięci zbiorowej. W przeciwieństwie do innych podmiotów posiada prawomocną władzę ustanawiania porządku na swoim terytorium pod sankcją kary. W praktyce oznacza to możliwość sprawowania władzy nie tylko za pośrednictwem materialnych środków przymusu, ale również środków symbolicznych, których zadaniem jest tworzenie lojalności, integracja oraz mobilizacja. Jak pisze A. Assman, narody, państwa i kościoły nie mają pamięci w takim sensie, w jakim mają ją jednostki, ale tworzą pamięć przy użyciu symboli, tekstów, obrazów, rytuałów, ceremonii, historycznych miejsc oraz pomników. Istotnym elementem są również narracje na temat narodowej przeszłości przekazywane w toku procesu edukacyjnego przez podręczniki<sup>58</sup>. W politologicznej literaturze przedmiotu znaleźć można teksty szeroko omawiające kwestie dotyczące dni narodowych i świąt państwowych jako mechanizmów budowania tożsamości narodowej<sup>59</sup>, upamiętniania wydarzeń istotnych dla poszczególnych społeczeństw, w tym momentów fundujących powstanie nowego porządku<sup>60</sup>, tworzenia pamięci obywatelskiej i narodowej przy pomocy podręczników<sup>61</sup>, czy roli symboli dla konstruowania europejskiej tożsamości<sup>62</sup>.

D. Levy zauważa, iż obecne państwa nie cieszą się już hegemoniczną władzą nad środkami zbiorowej pamiętania<sup>63</sup>. Współczesna analiza zbiorowej pamięci powinna uwzględnić również inne podmioty, przede wszystkim partie polityczne, ruchy społeczne oraz wszelkiego rodzaju grupy dotąd mniejszościowe, prześladowane czy zdominowane, które poprzez odniesienia do przeszłości i dawnych krzywd podważają istniejące stosunki władzy, legitymizują swoje roszczenia oraz oferują nowe sposoby interpretacji przeszłości. Rewolucja post-materialistyczna oznaczająca przejście od dawnych podziałów klasowych w kierunku nowych konfliktów: etnicznych, rasowych czy płciowych, przyczyniła się do powstania nowych ruchów społecznych i osłabiła znaczenie tradycyjnych partii politycznych. Prace z zakresu tej problematyki, choć obecne w filozofii polityki (polityka tożsamości, multikulturalizm), studiach postkolonialnych czy badaniach nad ruchami społecznymi, w niewielkim stopniu korzystają z kategorii pamięci zbiorowej i rzadko pojawiają się na obszarze analiz politologicznych<sup>64</sup>. Jej uwzględnienie mogłoby okazać się użytecznym uzupełnieniem kategorii tożsamości stosowanej w badaniach nad różnymi, dotąd wykluczonymi grupami, czy generalnie nowymi podmiotami wysuwającymi roszczenia względem tradycyjnej polityki. Kwestia pamięci zbiorowej jest również w znikomym stopniu obecna w badaniach nad tożsamością partii politycznych. W odniesieniu do przypadku brytyjskiego zwraca na to uwagę N. Randall, autor artykułu na temat sposobu konstruowania przeszłości oraz teraźniejszości w dyskursie

<sup>58</sup> A. Assman, *Memory...*, op. cit., s. 216.

<sup>59</sup> *National days. Constructing and mobilizing national identity*, red. D. McCrone, G. McPherson, Palgrave 2009; E. Podeh, *The politics of national celebrations in Arab Middle East*, Cambridge University Press 2011.

<sup>60</sup> Na temat „Nakba” – „katastrofy” utożsamianej z powstaniem państwa Izrael i jej znaczenia dla palestyńskiej tożsamości narodowej pisze: E. Webman, *The evolution of a founding myth: The Nakba and its fluctuating meaning*, w: *Palestinian collective memory and national identity*, red. M. Litvak, Palgrave 2009.

<sup>61</sup> H. Ram, *The immemorial Iranian nation? School textbooks and historical memory in post-revolutionary Iran*, „Nations and Nationalisms”, t. 6, nr 1.

<sup>62</sup> T. Theiler, *Political symbolism and European integration*, Manchester University Press 2005.

<sup>63</sup> D. Levy, *The future of the past: historiographical disputes and competing memories in Germany and Israel*, „History and Theory” 1999, t. 38, nr 1, s. 63.

<sup>64</sup> Pewnym wyjątkiem jest literatura dotycząca konfliktów etnicznych, która dystansuje się od wyjaśnień strukturalnych, bądź opartych na interesie, wskazując raczej na rolę kultury, w tym pamięci. Zob. np. *The role of memory in ethnic conflict*, red. E. Cairns, M. D. Roe, Palgrave 2003; M. Howard Ross, *Cultural contestation in ethnic conflict*, Cambridge University Press 2007.

Partii Pracy<sup>65</sup>. Polem, na którym zastosowanie omawianej kategorii może przynieść interesujące rezultaty jest koncepcja podziałów socjopolitycznych analizująca znaczenie wielkich wydarzeń historycznych (np. rewolucji francuskiej czy przemysłowej) dla współczesnych systemów partyjnych. Podziały owe, traktowane dotąd jako strukturalne uwarunkowania systemów partyjnych same podlegają procesom politycznej artykulacji dokonywanej przez partie polityczne<sup>66</sup>. Jak się wydaje, wykorzystanie koncepcji oraz pojęć pojawiających się na obszarze badań nad pamięcią zbiorową pozwoliłoby na bardziej wnikliwy opis sposobów, przy pomocy których partie artykułują dawne konflikty i podziały w toku bieżącej walki politycznej oraz wyjaśnić powody trwałości niektórych wątków. Pozwoliłoby to ponadto na ujawnienie tego wymiaru partyjnych tożsamości, który wiąże się z odwołaniami do przeszłości.

### Konkluzje

Zadaniem niniejszego tekstu była prezentacja intensywnie rozwijającego się pola badań w naukach politologicznych zajmującego się relacjami pomiędzy pamięcią społeczną a tożsamością zbiorową. Ukrytym celem artykułu była także polemika z wszystkimi tymi opiniami, które marginalizują znaczenie analiz politologicznych dla pola badań nad pamięcią. Przeprowadzona analiza literatury przedmiotu pozwala na poczynienie kilku uwag. Po pierwsze, problematyka pamięci stała się częścią badań prowadzonych w ramach nauk politycznych za sprawą konstrukttywizmu, który dowartościował znaczenie tożsamości zbiorowej jako istotnego czynnika pozwalającego wyjaśniać zachowania polityczne. Uzupełnienie ważnej kategorii interesu o zestaw czynników, które wpływają na postrzeganie rzeczywistości, a więc i na percepcję własnego interesu pozwoliło postawić pytanie o rolę pamięci. Po wtóre, pamięć zbiorowa jest nieodłącznym aspektem tożsamości w tym sensie, że odpowiedź na pytanie o kolektywne „my” najczęściej wiąże się z poszukiwaniem genealogii. Po trzecie, pytania badawcze dotyczą najczęściej trzech wymiarów: poziomu Unii Europejskiej, stosunków międzypaństwowych oraz mechanizmów budowania tożsamości i pamięci zbiorowej na poziomie państwa i narodu. Znacznie rzadziej podejmowane są badania analizujące procesy budowania tożsamości przez partie polityczne czy inne podmioty operujące na poziomie wewnętrznym. Po czwarte, wysiłki analityczne zmierzają do ustalenia charakteru wzajemnych relacji pomiędzy tożsamością zbiorową i pamięcią zbiorową. Ważne są także próby ustalenia czynników, które wpływały na partykularne wybory w procesie konstruowania tychże fenomenów. Szczególną rolę przypisuje się doświadczeniu II wojny światowej na poziomie Unii Europejskiej, końcowi zimnej wojny na poziomie stosunków międzynarodowych oraz typowi reżimu politycznego na poziomie wewnętrznym. Choć dominujące mechanizmy budowania pamięci oraz tożsamości zbiorowej zwykle opierają się na pozytywnej autoprezentacji oraz negatywnej prezentacji przeciwnika politycznego (indywidualnego, bądź zbiorowego), badacze dostrzegają rosnące, globalne znaczenie dyskursów sprawiedliwości czy praw

---

<sup>65</sup> N. Randall, *Time...*, op. cit., s. 189. Na temat nostalgii w budowaniu tożsamości partyjnej zob. także: R. Jobson, M. Wickham-Jones, *Gripped by the past: nostalgia and the 2010 Labour party leadership contest*, „British Politics” 2010, t. 5, nr 4.

<sup>66</sup> Taki postulat teoretyczno-metodologiczny formułują: Z. Enyedi, *The role of agency in cleavage formation*, „European Journal of Political Research” 2005, t. 44, nr 5; C. de Leon, M. Desai, C. Tuğal, *Political Articulation: Parties and the Constitution of Cleavages in the United States, India, and Turkey*, „Sociological Theory” 2009, t. 27, nr 3.

człowieka związanych z przeprosinami, przebaczeniem i rozliczeniami z przeszłością, które stopniowo stają się częścią relacji wewnętrznych i międzynarodowych. Nie oznacza to oczywiście idealistycznego zawieszenia kategorii interesu (tego typu zabiegi mogą przecież służyć celom legitymizacyjnym). Chodzi raczej o rosnącą wrażliwość badaczy na konieczność prowadzenia zniuansowanej analizy, pozwalającej uwzględniać skomplikowane relacje między interesami oraz ideami.

---

## **Identity and Collective Memory in Political Science Research**

### **Summary**

The social sciences have experienced an unprecedented interest in the issue of collective memory dating back at least to the 1990s. There has been a veritable avalanche of studies into this topic, editorial series and periodicals have appeared devoted exclusively to it. Simultaneously, an analysis of the literature on this topic shows that collective memory is not a particularly frequent subject of political science research. It is therefore routine in many works of political scientists to acknowledge the limited number of studies on memory. All that does not mean that the trend has not begun slowly to change. The number of texts on the political aspects of memory is systematically growing, there are editorial series and monographic issues of scientific periodicals concerning the issue of memory or the political instrumentalization of history. Political scientists are also co-authors of collective works and periodicals of an interdisciplinary character. The objective of this paper is to analyze a single, but highly influential, issue related to political science research into memory, namely the topic of identity perceived from the perspective of collective memory. The purpose is not so much the exhaustive presentation of all the surveys into memory and collective identity in the field of political science but rather establishing the set of main concepts, themes and issues explored by political science literature written in English.



